

Nr. 156



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Niedz. 15.VI Trójcy Św. Wita
Pon. 16.VI Bennona.
Wt. 17.VI Innocentego.
Sr. 18.VI Marka Marcelina

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 15 czerwca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kłost; w ZGIERZU u p. Lacha, Kłost

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petłowy. Drobne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

Kawiarnia i Restauracja „Louvre”

::: Piotrkowska 86, w Łodzi :::

WYDAJE

Obiady z 4-ch dań à 8 m.

1120 1

H. FUGLEWICZ.

Trzeba Niemców bić obuchem cyfr.

Z takim szachrajskim narodem, jak niemiecki, bardzo ciężko walczyć prawdą, która dla niego nie istnieje, bo on jej nie rozumie inaczej, jeno w ten sposób, że tylko to istnieje ma prawo na świecie, co wyszło z jego ust, jego muzgu, jego poglądów.

Mówią Niemcom n. p. że są to ziemie polskie i przez Polaków zamieszkałe, to on odpowiada, wręcz przeciwnie: ziemie są niemieckie i przez Niemców zaludnione.

Aby te poglądy obalić, trzeba Niemcom dać ważne dane.

P. Andrzejewski, wydając swoją broszurę p. t. „Żywioł niemiecki w Zachodniej Polsce”, postawił sobie za zadanie obliczyć z możliwą dokładnością, ilu Niemców w zaborze pruskim żyło dotąd życiem gospodarczo samodzielnym, a ilu wędrował żywoć cieplarniany, zawdzięczając byt swój bezpośrednio, lub pośrednio, w stopniu mniejszym lub większym, antypolskiemu systemowi i związanej z nim protekcji rządu?

Jakież żalosne wyniki tych poszukiwań!

Zaczynamy od najdalej na północ wysuniętej dzielnicy Prus, „pruskiego Powiśla”, w skład którego po obcięciu zachodnio-kresowych obszarów, jakie konferencja pokojowa zostawia przy Niemczech, wchodzi 19 zwartych powiatów o obszarze 16,324 km. kw., a mianowicie: na zachód od Wisły: pucki, wejherowski, kartuski, kościerski, tczewski, starogardzki, chojnicki, Tucholski, świecki, na wschód: sztumski, kwidziński, grudziądzki, chełmiński, toruński, wąbrzeski, brodnicki i lubawski. Na obszarze tym żyło w r. 1910 według urzędowego spisu ludności 473,623 Niemców.

Otóż w tem było:

Kolonistów, osadzonych przez komisję kolonizacyjną po roku 1886	42,173
Załogi wojskowej i biurokracji niemieckiej	85,300
Personelu biurowego, gospodarczego i leśnego wszelkich stopni w domenach należących do państwa, dworu, książąt itd.	21,450
Razem	148,903

To znaczy, iż prawie jedna trzecia część ludności niemieckiej zawdzięcza tu swe istnienie łasce pruskiego państwa i jest bezpośrednio od niego zawiśnię. Wśród pozornie „niezależnych” Niemców znajduje się ponadto odpowiednio znaczny odsetek przedsiębiorców, przemysłowców, rzemieślników, kupców, którzy, dzięki bojkotowi Polaków, żyją z niezliczonych dostaw

rządowych, wojskowych, komunalnych, z zaspakajania codziennych potrzeb armij wszelakiego rodzaju funkcjonariuszów publicznych i ich rodzin. P. Andrzejewski stwierdza ciekawy fakt, że na wspomnianym obszarze było biurokracji państwowej, wyłącznie niemieckiej, w procentowym stosunku niemal 10 razy więcej, niż było urzędników Moskali w Królestwie: tak Prusy „wzmocniały” żywioł niemiecki na naszej ziemi. Niemniej interesujący jest szczegół, że do tego „wzmocnienia”, względnie do wywoływania pożądanych efektów statystycznych, np. gromadzenie na ziemiach polskich zakładów obłąkanych, z niemiecką klientelą. Małutki kraik nad dolną Wisłą posiada ich aż kilka, a sam jeden zakład w Kuchorowie pod Starogardem przyczynił się do „wzmocnienia” żywiołu niemieckiego w powiecie starogardzkim o 7.6%! Dodać należy, że co najmniej 150,000 naszego ludu roboczego z tych stron jest przymusowym gościem na obczyźnie, co obniża również siłę procentową polskości.

Podobne stosunki w Poznańskim. Na obszarze, jaki nam konferencja pokojowa przyznaje, żyło Niemców, bezpośrednio zależnych od państwa:

Kolonistów, osadzonych przez komisję kolonizacyjną, po roku 1886	89,977
Załogi wojskowej i biurokracji	138,103
Innych (jak wyżej)	21,050
Razem	249,139

Na 100 Niemców wspomnianego obszaru 44 zawdzięcza swój byt wyłącznie dotychczasowemu systemowi pruskiemu. Co czwarty Niemiec jest tu urzędnikiem, lub należy do rodziny urzędniczej, względnie do załogi. Co szósty lub siódmy jest tu kolonistą najnowszej daty.

Po usunięciu tego ruchomego, względnie świeżego nalotu, jaki tworzy obca biurokracja, załoga wojskowa i Bismarkowscy koloniści, osadzeni za polskie pieniądze podatkowe, urzędowy odsetek Niemców spada wprost do niepoznania. I tak w powiecie wschodnim poznańskim z 28% na 11%, w gnieźnieńskim, w którym komisja kolonizacyjna najbardziej szalała, z 33 na 5, w mogileńskim z 29 na 9, w znińskim z 27 na 3, w wągrowieckim z 31 na 10 i t. d. „Arcyniemiecka” Bydgoszcz, po odrzuceniu 27% załogi i biurokracji, ma po połowie Polaków i Niemców. Na 100 Niemców w miastach wielkopolskich przeciętnie jest 38 nie urodzonych

PIĘGI i PRYSZOCZ

usuwa najszybciej KREM „EROS”

Do nabycia we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. UWAGA! Wystrzegaj się kremów z podobnymi nazwami. 834—n 13

W Gospodzie Związku Ekonomicznego Pracowników Państwowych

SIENKIEWICZA 40

Dzisiaj od godziny 5-ej do 11-ej wiecz.

KONCERT

Wejście dla członków, ich rodzin i wojskowych 50 fen., dla gości 1 mk. 1122 1

::: Letni bufet, zimne napoje, mleko, lody. :::

SPROSTOWANIE.

W pomieszczeniu w Nr 152 z d. 11 b. m. ogłoszeniu Warszawskiego Towarzystwa Terenowego, wskutek przeoczenia wkradła się pomyłka, po wyrazie: Przemysłu i Handlu opuszczono oraz Skarbu. Powinno być: „Przemysłu i Handlu oraz Skarbu.”

w kraju. Wśród wiejskiej niemieckiej ludności przybysze z zewnątrz stanowią 24%, czyli czwartą część.

„Fałszem jest twierdzenie, że w Wielkopolsce mieszkają krocie tysięcy „zasiedziały” Niemców. Na całym prawie jej obszarze, wyłączając jedynie zachodni pas kresowy i powiaty ze znacznie większym odsetkiem niemieckim (babiński, międzychodzki), niemiecka ludność urzędnicza kilkakrotnie przeważa niurzędniczą, samodzielną, a owa urzędnicza, to przeważnie — przybysze”. Jeśli nawet włączyć na chwilę ziemniaczany mniej lub więcej pas kresowy, który warunki pokojowe odcięły od nas, i wziąć Ks. Poznańskie jako całość, to na 2,100,000 ogółu ludności liczba Niemców istotnie niezależnych wyniesie niespełna 250,000, czyli zaledwie 11.8%.

Co do Górnego Śląska, mianowicie 11/11 jego powierzchni, to sama statystyka pruska stwierdza, że niema w całej zachodniej Polsce równie silnie polskiego obszaru. A tradycją tej ziemi jest fakt, że w okręgu przemysłowym 190,000 polskich robotników żywi i utrzymuje swym znojem 282,000 Niemców, czyli półtora razy liczniejszą od siebie armię wrogów własnego narodu.

Na obszarze wszystkich ziem polskich, które podlegały dotąd, względnie podlegają jeszcze Prusom, mieszkało w r. 1910 według urzędowych wykazów 1,955,600 Niemców, faktycznie najwyższej 1,800,000. W tej liczbie takich, którzy prawdopodobnie zdołaliby utrzymać się samodzielnie, bez oparcia bezpośredniego, lub pośredniego o antypolski system rządów pruskich, było według mozolnych obliczeń Andrzejewskiego około 700,000 — wobec czterech milionów

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 14 czerwca. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front galicyjsko-wołyński: Oczyszczenie okolicy Tlumacza z band ukraińskich postępuje. Na północ od Dniestru wojska generała Pawlenki pomimo przyjętych zobowiązań do zaprzestania walki uderzyły na pozycje nasze pod Złotą Lipą i na południe od Jeziorny. Walki w toku. Nad Styrem pod Rafałową obustronna działalność artylerji.

Front poleski: Oddziały 3 pułku ułanów w śmiałym ataku po zaciętej walce zajęły Łogiszyn, kładąc stu kilkudziesięciu bolszewików trupem. Wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców, w tem dowódcę pułku i 2 dowódców kompanji, zdobyto 6 karabinów maszynowych i większą ilość amunicji.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany. W zastępstwie szefa sztabu generalnego *Haller pułk.*

Wojsku Hallera judą przez Niemcy.

Kalisz, 14 czerwca (wł.) Nasz korespondent donosi, iż transporty z wojskami Hallera przybijają nadal z Niemiec. Zburzone mosty od, już dni kilku zostały naprawione.

Sulimirski awansuje.

Lwów, 14 czerwca (PAT.) Dzienniki donoszą, że komendant miasta płk. Sulimirski opuszcza dotychczasowe stanowisko, powołany do ministerstwa spraw wojskowych.

Lwów-Warszawa.

Lwów, 14 czerwca (PAT.) Dnia 15 bm. wyjeżdża poraz pierwszy ze Lwowa pociąg pociesny przez Lublin do Warszawy. Jazda trwać będzie 15 godzin.

Czy się to na co przyda?

Lublin, 14 czerwca. (PAT.) Rabini lubelscy odebrali przysięgę od żydów, która obowiązuje do przestrzegania maksymalnych cen, zarówno sprzedających, jak i kupujących artykuły pierwszej potrzeby, przedewszystkiem artykuły żywnościowe.

Zerwanie stosunków.

Wiedeń, 14 czerwca (PAT.) Z powodu wkroczenia rumunów do Galicji wschodniej, przywódca misji ukraińskiej w Rumunji Jerzy Gaffenko wyjechał z Bukaresztu z członkami misji dnia 4 bm. wieczorem, stosunki między Ukrainą a Rumunją zostały zerwane. Nadzwyczajny poseł Gaffenko wraz ze swoim otoczeniem udał się do Paryża.

po. tubylców: znikomy odsetek, tworzący zaledwie jedną ósmą część ogółu ludności. Pozostały z górą milion Niemców, to przeważnie z zewnątrz importowana, potwornie liczna biurokracja, obfite garnizony wojskowe, mrowie z państwowych domenów, całe legiony procederzystów, żyjących z dostaw, subwencji i z obsługi tamtych kategorii, najróżnorodniejszego gatunku szarańcza, usadowiona bliżej lub dalej przy łobie publicznym. Ta najeżdźcząca banda, niezdolna stać o własnych siłach, która nie ma prawa zabierać głosu nawet w imieniu osiadłych w naszym kraju i istotnie z nim związanych Niemców, miałaby — risum teneatis — „smełanowić” o przyszłości ziem, będących własnością narodu polskiego. I ona to sięga do „masa” Wilsona, nie mogąc z powodu przetrąconych kości poprosić, jak dawniej, zaapelować do argumentu — pięści.

Zajęcie Czortkowa.

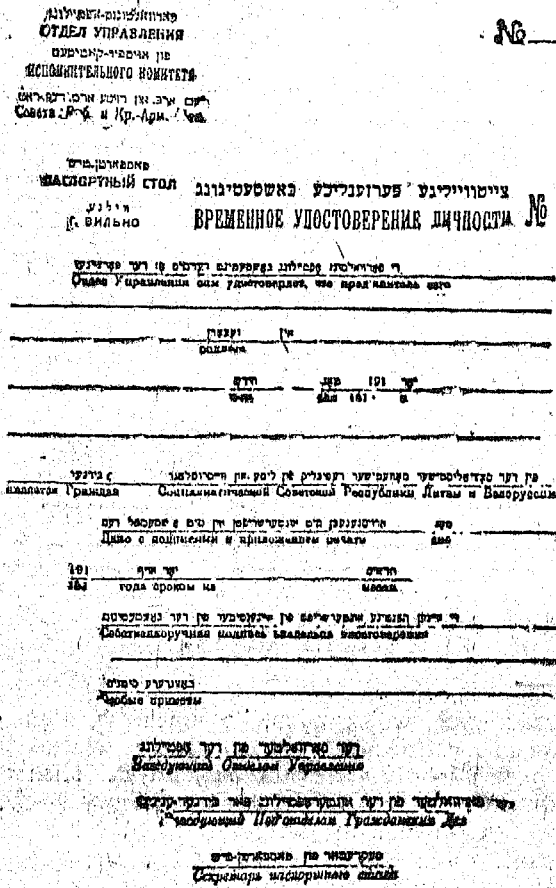
„Kurjer lwowski” pod tytułem „Prawda o wojnie” zamieszcza następujące wiadomości: Dnia 6 bm. weszły do Czortkowa polskie. Młodzież rzuciła się do broni i obronowała miasto, wyrzucając plądrujących Ukraińców. Po południu baterja ukryta na górze otworzyła silny ogień na miasto. Dnia 7 m. ogień ten wzmożł się do niesłychanej siły. Sześć baterji biło w nieszczęsne miasto, bombardując kościoły i wiele domów. W południe zaatakowali ukraińcy Czortków od strony Wygnanki górnej. Miasto wpadło z powrotem w ręce ukraińskie. Wśród ludności zaczęła się panika i ucieczka. Trzeba uwzględnić, że na małym odcinku między Zbruczem a Dniestrem zebrały się resztki armji ukraińskiej w rozpaczliwym położeniu, bo ani bolszewicy, ani rumuni przepuścić ich nie chcieli.

Podobne wiadomości przynosi również z Czortkowa „Gazeta codzienna” podając, że wedle zeznań uchodźców, mieli ukraińcy wymordować po powrocie około 60 Polaków.

Dokument bolszewickiej gospodarki w Wilnie.

Czytaliśmy w depeszach żale, jakie Rzeczpospolita litewska i Rzeczpospolita białoruska wywodzi na Polaków, że to, że zajęli Wilno i pragną unii tych dwóch narodów z państwem polskim. Dziwna rzecz, że ci zagorzalcy bynajmniej nie płakali nad tem, ani jęczeli, gdy Wilno znajdowało się w żelaznych łapach bolszewickich, gdy je tyranizował żyd-bolszewik, ale gdy naród inteligentny przychodzi bronić swojej odwiecznej kultury, którą tu wniósł, kiedy naród ten wyciąga bratnią dłoń i proponuje

unję personalną, to ci zagorzalcy występują z tak silnym protestem, jakgdyby stokroć gorzej od bolszewika wróg wchodził. Nie dość na tem, wszak są u nas partie i stronnictwa polskie, które nie tylko podtrzymują te pretensje półdzikich i zwarjowanych propagatorów — litwinów, ale i same jeszcze różne teorie polakom włączają do głowy, a nawet nie brak takich, którzyby tu chcieli widzieć bolszewizm... Żeby przedstawić ludziom dobitnie działalność bezinteresowną bolszewików na ziemiach dawnej Polski, pomieszczamy tu podobiznę paszportu wydawanego mieszkańcom Wilna, tego miasta, które polska królowa Jadwiga chrześciła i gdzie ksiądz polski niósł cywilizację zachodnią, a król prawa na dźwięk utrwał i od zalewu krzyżackiego bronił...



Wielcy działacze międzynarodówki — panowie bolszewicy wileńscy na pierwsze miejsce wysuwają swój żargon.

Klisa nasza przedstawia właśnie ten dokument. Jest on cztery razy większy i był drukowany na popielatym papierze. Pieczęć do tego dokumentu w jednym ze swoich numerów poda „Tyg. Ilustrowany”.

Spodziewamy się, że po obejrzeniu tego dokumentu chyba nikt w Polsce, prócz agitatorów, o bolszewizm nie będzie i ze wstrętem zawsze go od siebie odepchnie.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Sprawa polska na kongresie. Uznano nas za naród — tylko nie dano granic. Niemieckie intryki. Kongres wiedeński. Żydzi i ich sprężyny. Czem oni walczą? Prasa żydzińska. Trzeba się bronić. Polska dla Polaków!

Sprawa polska na kongresie ciągle ulega wahaniom. Depesze przynoszą coraz to nowe warianty naszej sprawy. Dziś ma być na Śląsku plebiscyt, a jutro znów prasa francuska donosi, że plebiscytu zaniechano. Zaledwie to ucichnie, znów ukazują się wzmianki, że ma nastąpić okrojenie granic, ale to tylko w paru gminach z ludnością niemiecką, to znów, że wzmianka za to otrzymamy łone gminy z ludnością polską.

Ze wschodu znów nadchodzi wiadomości, że Kołczak, obecnie jakaś opatrnościowa figura w Rosji, uznaje niepodległość Polski, tylko granic wschodnich oznaczyć nie może, bo to ma wyleżeć od konstytuancy!

Jakiej? Kto o granicach Polski ma stanowić? czy konstytuanta rosyjska?

Jeżeli tak, to niezawodnie nasze wschodnie granice zostaną przesunięte do Pызdr i Stupcy! Głupota!

Już to Polska ma specjalne szczęście. Na

Kongresie wiedeńskim o mało się nie pozarli grabieżcy o Polskę, dziś znów sprawa Polski wpływa na widownię i zaognia policzki i oczy politykom.

Wszędy się rodzą męże opatrnościowi. W miejsce imperjalisty Wilusia mamy u steru rządów socjalistę Scheidemanna, zmienili się ludzie, zmienili się niby zasadnicze poglądy, miały się Niemcy zdemokratyzować, a tymczasem system pozostał ten sam, ta sama zaborczość, ta sama niesprawiedliwość, ta sama buta, to samo przekonanie, że Niemcy są narodem wybranym, że ich świat chce skrzywdzić, że pokój jest niesprawiedliwy i że ich zgnieść Europa pragnie.

Rozumiemy to dobrze, że kogo różgą blją to go boli. Ale pocóżżeś na to zastużył, przyjacielu niemieczasku? Teraz poprobój jak to niemiło.

To samo, co w Niemczech, dzieje się w Rosji. Był car, była zaborczość, była cięż ujarzmienia ludów, był rosyjski nieprzyjaciel wewnętrzny w postaci żyda i polaka.

Żyd został władcą carskiej spuścizny, a polak znów jest wrogiem, jeśli już nie wewnętrznym, to zewnętrznym.

Zjawiają się mężowie opatrnościowi, kadeeci, socjaliści, socjalrewolucjoniści, żydzi. Po Milukowie, Kiereńskim i Trockim — Kołczak, ale to wszystko znów system carski, system którego zachłanność nie ma granic.

Mamy przyjaciół szczerych: Francja, Wła-

chów i Amerykę, radzą nam naszą dolą przez siedem miesięcy, uznają naszą niepodległość, dają nam wszystkie prawa, przesyłają nam swoich posłów i ambasadorów, pociąg za pociągiem przywozi żołnierzy i amunicję, jednej tylko rzeczy nie decydują się nam przyznać, to jest stałych granic i Polska dziś jest, jak miłosierdzie Boże — bo i ono nie ma granic!

Zupełnie to samo istniało na kongresie wiedeńskim, gdzie Niemcy dotąd bródzili, dopóki nie urwali z byłego Księstwa Warszawskiego, kolebki Wielkopolski — Poznańskiego...

Niemcy i dziś do tego dążą. Tym razem nie chodzi im o Księstwo Poznańskie, ale o Śląsk, a owi przywódcy porządku w Europie, olbrzymi świata, którzy w tej chwili nim trzęsą, nie mogą się zdobyć na krok stanowczy, nie mogą się nawet zdobyć na to, żeby na granicy Poznańskiego zapanował spokój.

Na cóż było to zwycięstwo, na cóż przelano tyle krwi?

Czy na to, w aby ostatniej chwili zabrakło wodzom tej wielkiej roboty, energii i stanowczości?

Niemcy za sto lat swojej pracy demoralizującej i rozkładowej muszą na ćwierć wieku przynajmniej być położonymi na łopatki i spocząć w rozmyślanjach. Dotychczasowe ich hasła: „Siła przed prawem”, „My Niemcy nie boimy się nikogo, prócz Boga”, i „Deutschland über alles” — powinny zostać

Losy Spisza i Orawy się wazą.

(Od własn. korespondenta.)

Czesi uciekają. Spontaniczny wybuch patriotyzmu polskiego ludności. Oddziały ochotnicze polskie zajmują Spisz. Wojska polskie stoją na granicy. Czemu nie wkroczą? Gwałty czeskie. Ludność wielkim głosem domaga się wkroczenia wojsk naszych.

Kraków, 14 czerwca. Cały Spisz aż do Kieczmarek znajduje się w rękach polskich. Po ucieczce władz czeskich ludność polska przystąpiła samorzutnie do zorganizowania zarządu.

Kraków, 14 czerwca. Z Nowego Targu donoszą naszemu korespondentowi, iż wojsko czeskie przedwczoraj opuściło Spisz, a na Orawie okopują się czesi. Ludność polska w obawie przed bolszewikami węgierskimi wysłała delegację do starostów Nowotarskiego i Spisko-Orawskiego z prośbą o obsadzenie Spisza przez wojska polskie. W obawie przed najazdem oddziały ochotnicze polskie samorzutnie zajęły na Spiszu szereg miejscowości. Oddziały te obecnie posunęły się już dalej. Regularne wojsko polskie stanęło na granicy Spisza i Orawy.

Sytuacja przedstawia się b. poważnie. Ludność polska wszędzie rozpoczęła organizowanie władz przejściowych. Starosta spisko-orawski, p. Bednarski w Zakopanem oraz nowotarski p. Lewicki wysłał telegramy do Wodza Naczelnego do Sejmu, domagające się jaknajrychlejszej akcji wojsk polskich na Spiszu i Orawie.

Kraków, 14 czerwca. Nasz korespondent dowiaduje się, iż nocy z dnia 9 na 10 bm., Czesi aresztowali i wywieźli z Jabłonki na Orawie siostrę znanego działacza polskiego, ks. Machay'a oraz szereg zasłużonych działaczy polskich, pp. Nowaka, Pietrzaka i innych. Ponieważ jednocześnie czesi prosili o przepuszczenie ich oddziałów przez terytorjum polskie, więc oburzenie ludności przeciwko nim jest olbrzymie. Wzrasta rozgoryczenie z powodu nie zjawiania się tak wyteśnionych wojsk polskich.

Gieszyn, 14 czerwca (wł.) W ostatnich dniach pisze „Kur. Ilust.“ przechodziły przez

Śląsk polski liczne transporty czeskie ze Słowaczyny, co wywołało ogromne oburzenie wśród ludności śląskiej, która nie rozumie, kto mógł dać na to pozwolenie (?) przypuszcza dwie ewentualności: że albo zgodziło się na przejazd Czechów ministerjum spraw zagranicznych, albo też dała odnośnie rozkaz ententa.

Jeśli dzieje się to za wiedzą i wolą ministerjum, to widocznie panowie z Warszawy nie zdają sobie sprawy z tego doniosłego faktu. Może uwierzono znów pięknym słówkom Czechów?

Jeśli zaś rozkaz wydała ententa, należy za protestować i wskazać, że ta sama ententa, która nie potrafiła przeprowadzić narzuconej przez siebie w Paryżu 3 lutego br. ugody polsko-czeskiej, nakazuje obecnie przepuszczać transporty czeskie.

Ludność polska domaga się wprzód załatwienia kwestji granic a dopiero potem przepuszczania na Morawy transportów czeskich.

Tymczasem Czesi masowo wywożą ludność polską z Orawy.

Po za kulisowo sprawy.

(od wł. korespondenta.)

Kraków, 14 czerwca. Jeżeli na granicach nie dzieje się tak jakby należało sądzić, nie można o to obwiniać naszego rządu.

W każdym razie wypadłoby odmówić Czechom przejazdu, dopóki nie zaprzestaną aresztowań i niepoupuśczenia na wolność pochwyconych polaków.

Czesi ustąpili.

Kraków, 14 czerwca (PAT.) Kilka dzienników donosi, że wojsko czesko-słowackie zupełnie ustąpiło ze Spisza i Orawy.

Chcą rządów polskich.

Złoczów, 14 czerwca (PAT.) W tych dniach przybędzie do Złoczowa misja koalicyjna, która była obecna przy obdukcji zwłok polaków pomordowanych przez ukraińców. Misja zabrała protokoły w sprawie tych mordów i udała się następnie do Tarnopola i Skalaty, gdzie delegaci ludności polskiej, żydowskiej i ruskiej przedstawili jej swoje żądania, domagając się przynależności Galicji wschodniej do państwa polskiego. To samo powtórzyło się w Tarnopolu.

Wykrycie nadużyć w min. aprowiz.

(tel. od wł. koresp.)

Warszawa, 14 czerwca. Aresztowano tu p. Władysława Braumana, b. szefa sekcji w min. aprowizacji. Brauman jest podejrzany o dokonanie wielkich nadużyć w czasie swego urzędowania.

Jak zginęła rodzina carska?

Wiedeń, 14 czerwca (PAT.) Donoszą z Moskwy, że rodzina carska poniosła śmierć, co stwierdzono napewno. Car przed śmiercią miał przekleństwo na swoich przeciwników. Z strzelonego zwłoki umieszczono w skrzyni, którą natychmiast przewieziono do Kremiu w Moskwie, gdzie po rozpoznaniu zwłok przez kilka osób, które dobrze znaly cara, spalono je w piecu. Carowa po pierwszym strzale jeszcze żyła i zawołała: „To cud, żyją jeszcze“. Następca tronu skonał dopiero po 7 strzale.

Strajk o pokój.

Morawska Ostrawa, 14 czerwca (PAT.) „Neues Wiener Journal“ zamieszcza wiadomość, że wczoraj wieczorem robotnicy drukarni w Berlinie rozpoczęli strajk. Ma on charakter polityczny. Istnieje przypuszczenie, iż jest to początek strajku powszechnego, który przygotowują niezawisli socjaliści na wypadek, gdyby nie podpisano układu pokojowego.

Obawa przed rewolucją w Berlinie.

Morawska Ostrawa, 14 czerwca (PAT.) Berlin wyglądał wczoraj jak obóz wojenny. Na ulicach były silne oddziały wojskowe, które strzegły gmachów publicznych i magazynów broni.

Do Paryża.

Praga, 14 czerwca (PAT.) Dnia 12 wieczorem przybyła do Pragi w drodze do Paryża wojskowa misja generała Denikina.

Nowa Pożyczka.

Londyn, 14 czerwca (PAT.) Pożyczka angielska Great british victory loan wypuszczona będzie 15 bm.

Wasili Habsburg w ręku Rumunów.

(P. A. T.)

Lwów, 14-go czerwca. „Gazeta lwowska“ donosi: Osoby przybyłe z Kołomyi opowiadają, że wojska rumuńskie przychwyciły w Żablu Wasyla Habsburga i jego adjutanta hr. Larysza Wasyla Habsburg w przebraniu bójki ukrywał się w klasztorze bazylianów, a ostatnio obracając się

wśród chłopów zorganizował powstanie. Na wiadomość o próbie ucieczki Wasyla władze rumuńskie obsadziły miejscowość i uwięzły go. Adjutant hr. Larysz zdołał uciec. Wasyla przewieziono do Czerniowiec.

pokutnemu. Czemu więc przypisać mamy to niezdeterminowane koalicji?

Obok niemców bowiem istnieje jeszcze na świecie inny wróg.

Nie walczy on orężem, nie buduje on fortec, nie leje dzieł, ale ma specjalne środki niszczenia.

Kula szybko zabija, ale ma tę słabą stronę, że musi przedewszystkiem trafić, drobny bakcylus suchotniczy lub tyfusowy działa wolno, ale czyni takie zniszczenie, że najtęższy organizm nie może się mu oprzeć.

Dosyć jest jednego zagnieżdżonego, niedostrzeżonego okiem robaczka, aby kolos w porównaniu do niego był w przeciągu kilku miesięcy na łożu śmierci.

Tym małym bakcylusem na świecie jest obecnie żyd.

On ropienie i jad zapuszcza w najzdrowsze organizmy i wali je na ziemię oraz niszczy zupełnie.

Rosja, (pomijając Królestwo i zabrane na Zachodzie kraje), liczyła w swoim organizmie tylko 2% żydów. I ten kolos dziś leży już od 2-3 lat blisko powalony przez żydów.

Całą Rosję stoczył bakcylus zgnilizny, stoczył ten robak, na którego dotąd lekarstwa nie odnaleziono.

I rada „4-ch“, powaliwszy butnego i orężnego Niemca, szukając lekarstwa na wojny, trapiące ludzkość, stwarza w tym celu „ligę narodów“, odnajduje na wszystko r a d e, jeno o jednej

nie mówi rzeczy, nad jednym się nie zastanawia, to jest nad tą trutką, którą żydzi w formie bolszewizmu rzucili narodom.

Bolszewizm, który zniszczył Rosję, wstrząsnął Niemcami, opanował Węgry, zbliża się do Czech, nie zwrócił na siebie nawet tyle uwagi, aby mu potencjaci świata chociaż jeden poświęcił wieczór?

— Dla czegoż to?

— Gdyż tego bolszewizmu wszystkie sprężynki i druciki pozostają w ręku żydowskim.

Odwieczna historia Judyty i Holofernesa powtarza się w coraz to Innej formie, Judyta przymilająca się kochankowi, a potem mordująca go, przedzierzga się w Inne stworzenie dążąc do tego, aby silnemu nieprzyjacielowi też odciąć i pokazać go ludowi Izraela.

Sam Wilson nawet nie wie jak Stany Zjednoczone są oplątane żydowstwem, jak te sprężynki tam działają.

Nowy-Jork należy do miast, w których są skupione największe wszechświatowe kapitały i musimy przyznać, że trzecia część tych kapitałów należy do żydów.

W Ameryce żydzi zdobyli sobie już wiele rynków na wyłączność i bez konkurencji, a mianowicie: handel tandetną garderobą, które miliardowe robią obroty, sprzedaż placów, dziennikarstwo i widowiska.

Jeżeli pierwsza gałąź i jej podobne wyrządzą światu krzywdę ekonomiczną, to zato dziennikarstwo i widowiska, które przeważnie sa

zmonopolizowane w ręku żydowskim, stają się rozsądnymi zgnilizny moralnej.

Przyjrzyjmy się u nas bodajby tylko kinematografom. Co one przedstawiają, czem tłumy publiczności pasą? Zbrodnictwami, miłośnością kokotek, szalbierstwem i kryminalną robotą.

Co takie kinematografy przyniosą za korzyść społeczeństwu? jakie stworzą skutki?

U nas ich, Bogu dzięki, nie mamy jeszcze wiele, a ileż to mieliśmy wypadków w Warszawie, Kielcach, Częstochowie, że młodzież pod ich wpływem dopuszczała się ohydnych występków, kradzieży, napadów na kantory bankierskie i t. p.

Co się dzieć musi w Stanach Zjednoczonych, jeżeli tam brak cenzury i na każdym kroku, prócz kinematografów, mamy tego rodzaju teatry, kabarety i różne widowiska.

Jeszcze w tej chwili w całej pełni robota tych instytucji nie ujawnia się tak jaskrawo, ale za lat kilkanaście wystąpi ona tak samo, jak i nas bandytyzm, którego przecież twórcą jest po części też kinematograf.

W Anglii żydowstwo zupełnie inaczej działa. Tam część tylko prasy jest w jego ręku, aż zato kilkunastu bogatym żydom udało się zdobyć naczelną placówkę w społeczeństwie i rządzie.

Ci poruszają inne sprężyny i tym sposobem wywierają wpływ na sprawy wszechświatowe. We Włoszech Sonino jest jednym z najwy-

OLBRZYMIĘ ROBOTY PUBLICZNE.

Nowe linje kolejowe. Pokrycie Polski siecią dróg żelaznych. Wielkie dworce kolejowe w Warszawie. Budowa kanałów w Polsce. Domy czynszowe dla urzędników.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 14 czerwca (wł.) Ministerjum kolei żelaznej opracowało 2 i pół roczny plan budowy linii kolejowej, długości 875 klm. Linja ta stworzy połączenie Warszawy z Poznaniem przez Kutno i Strzałków. Na linii Łódź—Kutno—Płock—Sierpc opracowano plany przekształcenia kolei wąskotorowej Sierpc—Sieradz na normalną.

Następnie stworzone będzie wygodniejsze połączenie Lwowa z Warszawą przez Lublin—Zawoy.

Postanowiono również rozwiązać sprawę węzła warszawskiego przez wybudowanie 2 olbrzymich dworców po obu stronach Wisły.

Dworce te łączyć będzie podziemny tunel, biegnący pod łożyskiem Wisły. Wybudowane zostaną też 2 dworce towarowe.

Koszta tych wielkich przedsięwzięć komunikacyjnych wyniosą około 100 milionów marek. Czas ogólnej budowy obliczono na 10 lat.

Pozatem wkrótce mają być rozpoczęte prace około dróg wodnych, których koszty wyniosą 50 milionów mk.

Ministerjum robót publicznych zamierza wybudować 100 domów czynszowych dla urzędników. Koszty wynosić będą około 100 milionów marek.

Ultimatum Focha.

Paryż, 14 czerwca (PAT). „Daily Mail“ zamieszcza depeszę z Koblencji, która donosi, że marszałek Foch postawił Niemcom ultimatum, żądające natychmiastowego odwołania rozkazu wydanego z Berlina, który zabrania przejścia wojsk polskich przez Niemcy.

Noty, bez końca noty...

Lyon, 14 czerwca (PAT). Z Wiednia donoszą, że delegacja austrijska przedłożyła w Saint Germain kilka jeszcze not. Pierwsza będzie dotyczyć ośrodku spr. w Austrii, druga kwestji terytorjalnych. Spawa Niemców czeskich ujęta będzie w osobną notę. Inne znów noty zaproponują utworzenie specjalnej komisji, która rozstrzygnie wszystkie zagadnienia, związane z likwidacją monarchii Austro-węgierskiej.

Zapewniają, że doszła...

Londyn, 14 czerwca (PAT). „Temps“ donosi, że doszła wczoraj do przekonania, że Niemcy się bliżej zastanowią nad niektórymi punktami tekstu odpowiedzi niemieckiej i ewentualnie zmienią tekst w niektórych szczegółach. Wczoraj doszła do zupełnego porozumienia w sprawie całości odpowiedzi, w sprawie zasadniczych punktów, jak Górny Śląsk, odszkodowania i dopuszczenia Niemców do związku narodów.

Podpis lub wojna.

Londyn, 14 czerwca (PAT). Według Reutersa Niemcom udzielony będzie tygodniowy termin na przyjęcie traktatu. Ten okres czasu włącza 3-dniowy termin na wymówienie zawieszenia broni. O ile Niemcy traktatu nie podpiszą, wojska sprzymierzone rozpoczną marsz nazajutrz po upływie tego terminu.

bitniejszych krezusów. Posiada on precudowny pałac i najbogatszą bibliotekę we Włoszech.

Holandja cała zażydżona, a jej telegramy roterdamskie roznoszą po świecie takie wiadomości, jakie są żydom potrzebne.

W Niemczech żyd został lizusem i rządu i partii skrajnych. Służył i tronowi i junkrom. Dom bankierski Blechredera na arystokracji i i junkrach robił świetne interesy.

Róża Luksenburg, Liebknecht i inni szli równocześnie ręką w rękę z tłumami robotniczymi. Był więc i wilk syty i owca cała.

W Rosji z caratem żydzi nie mogli sobie dać rady, on ich trzymał w ryzie — z granic czysto moskiewskich usuwał na zachód, aby tam szerzyli zniszczenie, to też kiedy ten carat padł, rzucili się na kraj ten namiętnie, po żydowsku, z całą brutalnością. Tworząc republikę bolszewicką — głosili równość, nie przeszkadzało im to wszystkim wyższe urzędy obsadzać w 9/10 częściach żydami, których było tam 2%. Popierani z rądu przez Niemców, niszczyli wszystkie podwaliny narodu, tworząc orgię nierządu i zgnilizny.

Dobrawszy się do rządu, przedewszystkiem poczęli operować pieniędzmi, które jak weksle żydowskie, najczęściej z fałszywym lub nieistniejącym nazwiskiem puszczali w niezliczonych miliardach w obieg.

Pieniądże te nietylko w dawnym carstwie robiły cuda, ale szły poza granice i tam jeśli już nie cuda, to różne doświadczenia i próby

stwarzali, przekupując prasę, wywołując różne strajki.

W Polsce ta robota trwa dalej, jeno robotnik, doświadczający obcych rządów i ich skutków, niechętnie bierze się na lep obłędnic, tem więcej, że widzi smutne rezultaty tego w osłenionych państwach. Zdaje się, że bolszewizm nie znajdzie tu już masowego powodzenia, ale kilka „gościłnych występów“ z powodu tych zabiegów już mieliśmy, najbardziej jednak uwydatniła się ta robota na Litwie, tej kochanej Litwie, która takie cierpkie słowa Polsce przynosi, a dla zniweczenia roboty bolszewickiej nie znalazła w sobie odwagi, jeno polacy za nią musieli to uczynić.

Widzimy więc, że sprawa nasza pozagranicami, a zwłaszcza na Kongresie pokojowym ciąglemu ulega wahaniu, a to dlatego, że robotą tą kierują żydzi zapomocą prasy, my zaś zrzeczenie tej roboty odierać nie umiemy.

Jesteśmy pod tym względem ciągle w defenzywie, to jest bronimy się wtedy, kiedy żydzi na nas napadają, zarzucając nam jakieś niestworzone rzeczy. O tych insynuacjach żydowskich pisaliśmy tuż tyle, że powtarzać ich nie będziemy.

W Sejmie na przedostatniej sesji żydzi krzykali już o pogromach krakowskich, ale im udowodniono, że to raczej były pogromy ludności chrześcijańskiej, 20 bowiem żołnierzy zostało rannych.

Galanterię męską i damską

koszule męskie i krawaty

:: :: poleca :: :: ::

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

Aresztowanie oficerów angielskich.

Lyon, 14 czerwca (PAT). Z Libawy donoszą: Generał Goltz kazał aresztować w Libawie 5 oficerów angielskich. Armaty ustawione na wybrzeżu kazał skierować na konttorpedowiec angielski, stojący na wodach libawskich. Anglja zażądała od Niemiec przeproszenia za to zajście i na razie wstrzymała cały niemiecki ruch okrętowy na tych wodach. (Zupełnie słusznie! Przyp. Red.)

Dążenia do pokoju.

(od wł. korespondenta.)

Kraków, 14 czerwca. Donoszą tu z Paryża, że koalicja dąży ze wszechmiar do zawarcia pokoju. Chodzi więc jej, aby oile możliwości narody idące z nią razem, zaprzestały walk i dla tego zamierza wywrzeć na te narody swój nacisk. O tem dawno już słyszymy, i pochwalamy dążenia koalicji, tylko nas zaciekawia dla czego mimo zawieszenia broni Niemcy napadają nieustannie na Ks. Poznańskie.

Imperjum Lenina chwieje się w posadach.

Londyn, 14 czerwca (PAT). Po klęsce w południowej Rosji armja bolszewicka cofa się szybko na całym froncie pod naporem armji ochotniczej. Denikin posunął się o 50 mil poza Don wzdłuż Woroneskiej linii kolejowej i znajduje się o 60 mil od Carycyna. Przy pierwszym uderzeniu na armję bolszewicką ochotnicy posunęli się o 40 mil zadając bolszewikom ciężkie straty w rannych i zabitych. Prócz tego wzięli 15,000 jeńców, 60 armat i 250 karabinów maszynowych. Wielka Brytania dała Denikinowi nieocenioną pomoc dostarczywszy mu za 17 milionów funtów amunicji, aeroplanów, tanków, odzieży i t. d. Instruktorzy angielscy kształcą oficerów armji Denikina, którzy okazują wielkie zdolności. Połączenie Denikina z Kołczakiem spodziewane jest wkrótce.

Na północy część wojsk angielskich została przerzucona z Murmanii na Wołogdę podczas gdy reszta maszeruje w stronę Petersburga i zbliża się w chwili obecnej do Petrozawocka.

Na zachód od jeziora Onega bolszewicy zrywają mosty, aby przeszkodzić posuwaniu się armji ochotniczej. Estończycy spotykają się wszędzie z wielkim powodzeniem.

Przymierze z Kołczakiem.

Paryż, 13 czerwca (PAT). Najwyższa rada wysłała dziś do Kołczaka depeszę następującej treści: Państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione potwierdzają odbiór odpowiedzi na ich notę z dnia 26 maja, gdyż odpowiedź ta jest w zasadzie zgodna z propozycjami, uczynionymi przez ententę, zawiera zapewnienie samostanowienia narodów oraz jest zapowiedzią pokoju dla narodu rosyjskiego i jego sąsiadów. Ententa jest zdecydowana, jak to zaznaczono w pierwszym piśmie, zawrzeć z admirałem Kołczakiem przymierze. Podpisali: Lloyd George, Wilson, Clemenceau, Orlando i Matino.

Ażebym z tą robotą zakulisową żydowską skończyć, musimy przejść z defenzywy do ofenzywy.

Nieustannie pracować nad tem, aby w zagranicznych gazetach ukazywały się artykuły, ujawniające fałszywość żydowską w kraju naszym, aby demaskować robotę naszych najserdeczniejszych „neutralnych“.

To wywrze wpływ niezawodny na tych, którzy dają jeszcze posłuch żydowskim narzekaniom i żydowskiej prasie.

Ala przedewszystkiem, abyśmy wewnątrz się uleczyli, musimy zwalczać tę zgniliznę. Na każdym obywatelu leży obowiązek, o każdej robocie bolszewicko-żydowskiej uwiadomić władzę — boć to nie dawne nieprzyjacielskie, tyrańskie, ani okupacyjne rządy jeno nasze — więc z całą otwartością do nich powinniśmy się zwrócić jeżeli tego nie zrobimy, jeżeli nie zaczniemy wcześniej leczyć choroby — wtedy, gdy ten bakcylus się rozrośnie — będzie już zapóźno. Nasze serce i płuca stoczy najnikczemniejszy czerw...

Nie zapomnijmy też o tem, że w Stanach Zjednoczonych istnieje hasło: Ameryka dla Amerykanów — a tembardziej dziś w odrodzonej Ojczyźnie naszej powinno się zrodzić silne, potężne postanowienie, że Polska istnieć powinna tylko dla Polaków!

X. X.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 14 czerwca (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu rozpatrywano między interpelacjami, interpelację p. Diamanda w sprawie ataku „Gazety lwowskiej” na członków Sejmu.

Bez dyskusji odesłano do komisji projekt ustawy o budowie kolei Rzeszów—Kolbuszowo—Tarnobrzeg.

Przystąpiono do dyskusji rolnej. Pierwszy przemawiał pos. Poniatowski.

Za czasów Ks. warszawskiego popełniono błąd, gdyż dając chłopom wolność i równość przed prawem, nie dano im ziemi. Obecnie chodzi oto, ażeby ziemia przeszła w ręce tych, którzy nie są skłonni do jej pozbywania. Aby nie stosować praw wyjątkowych, niema innej drogi jak uchwalić prawo wyłączenia odnośnie do wszelkiej własności.

pos. Kowalczyk utrzymuje, że chłop jest najlepszym płatnikiem, a wydajność z morgi niewątpliwie u chłopów dorówna wydajności wielkiej własności. W końcu nawołuje Izbę do zgodnego głosowania za projektem większości.

pos. Teodorowicz protestuje, że nie powiedział, jakoby kościół chciał się upomnieć o dobra poduchowne, będące dziś w posiadaniu

włoścjan. Zarówno w przemówieniu mówcy, jako też w oświadczeniu episkopatu, nie było i nie jest zamiarem występować do walki przeciw reformie rolnej.

Na tym dyskusję rolną przerwano.

Izba przyjęła następnie sprawozdanie komisji zdrowia publicznego w sprawie wniosku pos. Halbana o uzgodnienie postulatów publicznej służby zdrowia w dziedzinie cywilnej i wojskowej.

Wnioski nagłe pos. Wojdalińskiego w sprawie zaopatrzenia ludności w drzewo opałowe i budulcowe, odesłano do komisji, poczem jednomyślnie uchwalono nagłość wniosku pos. Bałickiej w sprawie internowania przez Czechów na Orawie ks. Machaja i innych patriotów polskich oraz przesładowania Polaków na Śląsku. Wniosek sam przekazano komisji spraw zagranicznych.

Następne posiedzenie w poniedziałek o g. 4 po południu. Na porządku dziennym tylko dyskusja rolna. Marszałek wyraża nadzieję, że dyskusja ta najpóźniej we wtorek się skończy, tak, że już we wtorek przystąpić będzie można do pierwszego czytania etatu.

Łódź zaczyna wracać do pracy.

Uruchomienie fabryki Grohmana

a) Na skutek starań Polskiego Związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca”, fabryka T-wa Akc. L. Grohmana, zostanie w tych dniach uruchomiona. Zapisy robotników rozpoczęły się od czwartku. — Zarząd fabryki wspólnie z przedstawicielami Rady Okręgowej Polskich Związków zawodowych opracowuje warunki pracy i płacy robotników.

Ilość robotników jaka zostanie przyjęta, zależna będzie od stwierdzenia dokładnego, jaka ilość maszyn będzie zdalna do uruchomienia.

Z Tow. Akc. K. Schejblera.

Rada Okręgowa Chrześcijańskich związków zawodowych zwróciła się do Zarządu firmy T-wa Akc. Schejblera z prośbą o uruchomienie zakładów fabrycznych, celem umożliwienia pracy

robotnikom. Zarząd fabryki oświadczył radzie, że zakupione zostały w Anglii znaczne zapasy bawełny, które znajdują się w drodze do Polski. Gdy transporty te nadejdą do Łodzi, fabryka niezwłocznie zostanie uruchomiona.

O pracę w cegielniach.

Na skutek odwołania się Łódzkiego Związku Chrześcijańskiego robotników cegielni do Ministerjum odbudowy kraju o zaopatrzenie robotnikom pracy w cegielniach, otrzymano odpowiedź, że ministerjum prawdopodobnie jeszcze w tym sezonie oprócz istniejących cegielni polowych w lubelskiem otworzy tam również jeszcze szereg nowych cegielni i wówczas zaangażowanych będzie ze związku łódzkiego wykwalifikowanych zawodowo od 300—400 robotników.

KRONIKA.

— Z sądownictwa.

a) Sędzia pokoju polskiego sądu okręgowego w Łodzi, p. Kazimierz Giedroyc, mianowany został prezesem nowo utworzonego sądu okręgowego w Grodnie.

Podprokurator sądu okręgowego w Łodzi, p. Witold Raczkiewicz, mianowany został prokuratorem nowo utworzonego sądu okręgowego w Wilnie.

Sędzią pokoju 4-go okręgu m. Łodzi mianowany został p. Paulin Zdanowicz.

— Z biblioteki publicznej.

Zarząd tow. biblioteki publicznej podaje do wiadomości czytelników i osób zainteresowanych, że począwszy od dnia 16 czerwca do 1 września br., biblioteka będzie czynna we wszystkie powszednie dni tygodnia, prócz sobót, w godzinach: od 10 rano i od 4 do 7 wiecz., w soboty zaś tylko od 10 do 1 w południe. W niedzielę i święta biblioteka jest zupełnie zamknięta.

— Wypłata pensji nauczycielstwa.

a) Terminy wypłat pensji nauczycielom ustanowione zostały w sposób następujący: 17 bm. nauczycielom szkół polskich, w dn. 18 b. m. — szkół żydowskich; d. 20 b. m. — nauczycielom szkół niemieckich i nauczycielom nieetatowym. Po kwity zgłaszać się należy w dzień wypłaty, do godz. 3-jej po południu do biura Wydziału Szkolnictwa.

— Przewrocza.

Przewrocza z okolic nadnarwiańskich w stronach Wyszkowa z objaśnieniami będą przedstawione w Tow. Krajoznawczem we wtorek, d. 17 b. m. Są to studja z wycierki, którą członkowie odbyli podczas zielonych Świątek.

— Zebrania.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dn. 17 i 18-go czerwca o g. 6 po poł. w sali Rady miejskiej przy ul. Sredniej Nr. 14. Na porządek dzienny wejdą następujące sprawy: 1) komunikaty, 2) wnioski, 3) interpelacje, 4) referaty komisyjne i 5) wybory.

— Oszust.

Łódzki Komitet rozdziału mąki i chleba komunikuje nam:

Dowiadujemy się, że jakiś osobnik w czapce urzędowej i z teczką zgłasza się do mieszkańców miasta, żądając od nich wydania mu legitymacji chlebowej, rzekomo w celu przeprowadzenia kontroli.

Upoważnieni do przeprowadzenia kontroli legitymacji chlebowej kontrolerzy zaopatrzeni są w odnośne urzędowe zaświadczenia Magistratu, które przy wykonaniu swych obowiązków okazywać winni, ostrzegamy zatem przed oszustem, którego w danym wypadku zatrzymać i w ręce policji oddać należy.

— Z bibliografii.

Nadesłano nam książeczkę, zawierającą opis działalności cesarza niemieckiego. Nosi ona tytuł „Kaiser Wilhelm II”, a napisał ją Z. Ławicz. O książeczce tej pomówimy obszerniej.

— Przeciwno dezercji.

a) Nocy dzisiejszej policja dokonała aresztowań popisowych, ukrywających się przed poborem wojskowym. Aresztowano 9 popisowych, których przekazano do dyspozycji P. K. U.

— Peżar.

a) W Karolewie pod Łodzią wynikł groźny pożar w nieruchomości przy ul. Woleńskiej nr. 5,7, należącej do wdowy Matyldy Hochlinger. Spaliły się doszczętnie dwa domy murowane i drewniany. Straty obliczają na blisko 100.000 mk.

PODZIĘKOWANIE.

Grono weterynaryjnych lekarzy, którzy przeszli kurs trychinoskopji i oględzin mięsa przy Rzeźni Bałuckiej w Łodzi, za bezinteresowną naukę i wydanie świadectw składa Naczelnemu Lekarzowi weterynarii, p. L. Dreckiemu, staropolskie „Bóg zapłać”. 1125 1

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Występy Al. Zelwerowicza.

Dziś, w niedzielę dnia 15 b. m. wystąpi znakomity gość warszawski w dramacie hr. L. Tolstoja pod tyt „Żywy trup”. Wielbiciele jego talentu będą mieli sposobność ujrzeć go w skończonej kreacji. Protasowa, którą zalicza do rzędu najlepszych w bogatym dorobku artystycznym.

Po południu o godz. 3-iej po cenach popularnych Teatr gra sztukę Andrejewa „Profesor Storicya”.

Po dzisiejszym przedstawieniu, sztuka ta zupełnie schodzi z afisza. — We wtorek nader interesująca premiera „Pana posła” M. Fijałkowskiego z występem p. Al. Zelwerowicza. Komedja ta jest obecnie na repertuarze w warszawskim teatrze „Rozmaitości”, gdzie zdobyła ogromny sukces.

Pożegnalne przedstawienia operetki polskiej pod dyktando H. Ozarneckiego.

Dziś, w niedzielę, odbędą się ostatnie dwa pożegnalne przedstawienia operetki polskiej w teatrze „Scala”. Po południu o godz. 3 i pół po cenach najniższych, gdyż od 1 do 8 mk. „Polska krew”, doskonała operetka Nedbala urozmaicona narodowymi tańcami. — Wieczorem o godz. 7 min. 45, ostatnie pożegnalne przedstawienie „Wieszczka karnawału” pełna sentymentu operetka Kalmana z prymadonną p-ną Lodą Rogińską w roli tytułowej oraz udziałem całego zespołu operetkowego.

PABJANICE.

— Z cechu krawców. Założony niedawno cech krawców w Pabjanicach może służyć za nader wymowny objaw naszej tolerancji w stosunku do naszych „bliźnich” (żydów).

Oto na starszego i podstarszego powołano samych żydów, jak Sterna i Waksmana. Ten ostatni dawniej był krawcem, a obecnie to krawiec od sprzedaży różnych trujących i niebezpiecznych farb.

Pierwszy to w Polsce cech, gdzie Zarząd cechu składa się z żydów.

— Tajna gorzelnia. Straż skarbową wykryła tajną gorzelnię przy ul. Tad. Kościuszki 27 w mieszkaniu panny Prokopówny na trzecim piętrze. Aresztowano właścicielkę mieszkania, oraz podejrzanego o współnictwo Niemca (haka-tyste) Alfonsa Fröhlicha, właściciela cukierni. Ten ostatni podczas aresztowania stawiał niezwykle silny i czynny opór, ztorzczaąc oczywiście wszystkiemu co polskie, Znaleziony zapas gotowej wódki i zacier skonfiskowano.

— Indolencja. Wychodzące tutaj od Nowego Roku pismo tygodniowe p. t. „Nowe Życie” wskutek zupełnego braku poparcia przestało wychodzić.

Nadmienić należy, że pabjaniczanie po raz wtóry składają dowody swego zainteresowania się własnym lokalnym organem.

Straszny wypadek.

We wtorek o godzinie 10 przed południem najechał w Markłowicach pociąg idący ze Suchej do Cieszyna na przejeździe przez drogę na automobil ciężarowy, jadący z Cieszyna do Frysztatu. Zbiornik z benzyną zapalił się od uderzenia i automobil zaczął płonąć. Dwóch szoferów jest zabitych, jeden z nich spalony.

SKŁAD PAPIERU

i materiałów piśmiennych

otwarty 1059-5

PIOTRKOWSKA 132

B. JANKOWSKI

Hurtowa sprzedaż papieru pakunkowego.



TADEUSZ WALICKI

właściciel dóbr Krześlów, Prezes Rady Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łasku, zmarł dnia 12 czerwca r. b.

W zmarłym tracimy głównego organizatora i opiekuna naszej Instytucji.

**Rada i Zarząd
Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łasku.**

1128-1

W poniedziałek, dn. 16 czerwca r. b., o godzinie 10-ej rano, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Stanisława Kostki za spokój duszy

S. † P.

Ksawerego Sutowskiego

kapitana i dowódcy II bataljonu 28 p. p., poległego dn. 7 czerwca podczas wyprawy na Styr pod wsią Połoną, na które prosili towarzyszy broni i życzliwych

1154 1

Narzeczona.

Sprawę Janusza Szwejcera z Łasku za niedostarczenie 10 tysięcy korcy ziemniaków podług kontyngensu, skierowano do Warszawy dla ukarania najwyższym wymiarem kary, tj. 50 tys. ponieważ zarobek paskarski Szwejcera przewyższa najwyższy wymiar kary, jaką miejscowy oddział może wyznaczyć.

Łódzki urząd do walki z lichwą i spekulacją otrzymał od głównego urzędu polecenie, aby od takich ptaszków nie pobierano kaucji, lecz aby ich sadzano do więzienia.

Komuniści na służbie w policji?

Pomędzy Kucinem a Aleksandrowem leży duża wieś Grawencice. Do wsi tej wybrali się dwaj rzeźnicy łódzcy po zakup trzody, mając na to odpowiednie zezwolenia. Kiedy dnia 13 b. m. o godz. 4-ej rano powracali z nabytym towarem, zaczęli ich dwóch policjantów, co im się chwali i zażądali odpowiednich dowodów.

Obejrawszy te dowody, jeden wyższy tegi, z czarnym zarostem, z wąsami a la Wilhelm II, do góry zaczesanymi — puścił powracających ale po chwili zatrzymał znów odjeżdżający wóz — Muszę ci na świadectwie znak zrobić — rzekł.

I rzeczywiście zrobił ten znak, ale równocześnie dorzucił wspaniałomyślnie:

„Jedź i wiedz, że ci to zrobił komunista”.
Tak się reklamują ci dobrodzieje!

Ukarani za lichwę i paskarstwo.

Komisja sądowa przy łódzkim urzędzie walki z lichwą i spekulacją ukarała za stosowanie lichwy mieszkaniowej znów 14 właścicieli domów i następujących paskarzy:

Zasekwestrowane w niemiecko-rosyjskim Tow. żegl. 51 skrzyń pończoch i stópek, w liczbie 13,000 tuzinów pończoch, wartości około 300,000 mk., należące do niemieckiego poddanego Ryszarda Mattesa, z Chemnitz, skonfiskowano i wyrok przestać do Warszawy dla zaakceptowania.

Chaimowi Szyftowi z Konstantynowskiej 30 skonfiskowano 197 par butów na 20,000 mk.

Po 500 mk. grzywny za spekulację papierosami ukarano Michała Appela z Wschodniej 22 i Łajbę Perelsztejną ze Wschodniej 15, oraz skonfiskowano zapasy papierosów, dalej za tę samą spekulację ukarano tysiącem mk. Jakuba Goldsztejną ze Wschodniej 17 dalej Pedera Pinkusa z Wólczańskiej 15 na 500 mk. grzywny i konfiskatę papierosów, Nikodema Zboińskiego

portjera hotelu „Savoy” za sprzedawanie gościom papierosów po cenach paskarskich skazano na zapłacenie tysiąca mk. grzywny i konfiskatę towaru, dalej Szymona Cylewickiego z Cegielnianej 9 na 500 mk. grzywny i konfiskatę, Szyję Rychtera ze Wschodniej 6 na 1,000 mk. grzywny, konfiskatę tytoniu, papierosów i 29 resztek na halki, Abramowi Nejmanowi z Pabjanic skonfiskować transport gilz, P. Szumacherowi z Konstantynowskiej 57 skonfiskować transport papierosów. Mojżeszowi Freidenrelchowi ze Starego Rynku 12 skonfiskowano 50 pudów liści bobkowych i nałożono 500 mk. grzywny. Menachemowi Dobrzyńskiemu z Ogrodowej 8 skonfiskowano 46 tuzinów pończoch i 47 fartuchów, oraz nałożono 500 mk. grzywny. Dawidowi Karafka skonfiskowano 50 f. cukru i skazano na zapłacenie 500 mk. grzywny. Symonowi Ettingerowi z Cegielnianej 51 skonfiskowano pół tysiąca papierosów. Mendla Rosenberga ze Sredniej 2 za spekulację drożdżami skazano na zapłacenie 250 mk. grzywny i konfiskatę towaru, tak samo Abrama Rusała z Pańskiej 44 za spekulację papierosami. Oskara Filipa z Nowo-Zarzewskiej 34 na zapłacenie 500 mk. grzywny i konfiskatę 1,020 funtów maki.

Co to jest
? A. B. C. ?

Nasze herbaciarnie.

Chyba niema nic niewinniejszego nad herbatkę. To przecież nie wódka, to napitek do rozgrzania się w czasie mrozu.

Tak-by się zdawało!

Przypatrując się jednak bliżej naszym herbaciarniom łatwo zauważymy, że są one bardzo podobne do tych klubów i towarzystw teatralno-artystycznych, których już kilka zawieszono w Warszawie, a ostatniem razem w Łodzi, gdzie zamiast muzyki znaleziono jaskinię gry.

Część herbaciarni łódzkich cały dzień pędzi żywot martwy. Życie tam zaczyna tworzyć się pod wieczór. Wiecowania, nauki względnie uczciwe i t. p., rozpoczynają zwykle ruch w herbaciarniach.

Potem zjawiają się panienki i zaczyna się orgia pijaństwa, śmiechów, krzyków i zabaw, które trwają do późnej nocy.

A gdy przy herbaciarni znajduje się ogródek, chętnie wychodzą tam na dokończenie zabawy, rozmarzone parki.

To wszystko dzieje się pod pokrywką nieszkodliwej herbatki, która rzeczywiście Bogu ducha winna!

Tak ludzie wszystko wywrócić potrafią i przekształcić.

Nie dziwcie się, że i najelementarniejsze podstawy państwa dadzą się ubrać w szaty doktrynerji i obłudy.

—n n—

Odezwa.

Warszawa, 14 czerwca (PAT.) Jutro ma pojawić się odezwa stronnictwa niezawisłości narodowej i zjednoczenia stronnictw demokratycznych (ex aktywiści Przyp. Red.)

Odezwa wspomina o trudnościach wynikłych w Paryżu wskutek nieskonsolidowanej opinji polskiej w sprawie polsko-litewskiej, poczem bardzo szeroko omawia problem żydowski w Polsce.

Odezwa stwierdza, że państwa ententy narzucając Polsce jakiegokolwiek klauzule „gwarancji” nie pomogą bynajmniej żydom polskim, którym wolna Polska nie odmówi praw obywatelskich, stwarzają zaś tylko wielkie źródła nienawiści.

Pocztowa kasa oszczędności.

Pocztowa kasa oszczędności na pierwszym planie ma na względzie dobro szerokich mas.

Zeby fakt ten właściwie sobie uprzytomnić należy zastanowić się nad stosunkami pocztowej kasy oszczędności do każdego obywatela Państwa polskiego.

Różnej zamożności są ci obywatele, różne prowadzą oni interesy — różny musi być też stosunek ich do nowej instytucji.

Kasa jest tak zorganizowana, że w pracach swoich obejmuje zarówno biednych jak i bogatych.

Mniej zamożna ludność pocztową kasę oszczędności użyć powinna za narzędzie zgotowania sobie lepszej przyszłości.

Kasa przyjmuje wkłady od najdrobniejszych sum, które należy zabezpieczyć. Jest to bardzo ważny szczegół, z którym liczyć się musi szeroki ogół społeczeństwa.

Kto ma szersze interesy, kto musi wypłacać ludziom pewne sumy lub też inkasować je —

dla tego znowu wielki interes przedstawia obrót czekowy.

Dogodne warunki, które pocztowa kasa oszczędności daje swoim klientom, pozwalają im omijać przedsiębiorstwa, żyjące z wysokiej prowizji za pośrednictwo w stosunkach przekazywanych.

Ale nietylko prowizje rolę tu odgrywają. Zwrócić należy uwagę i na okoliczność, że P. K. O. sumy bieżące na rachunku czekowym oprocentowuje. Tym samym nie potrzeba pieniędzy przeznaczonych na natychmiastowe wydatki trzymać w domu, składać je można w P. K. O. na procent. Pieniądze tam złożone nie zginą, nie mogą być skradzione, a w dodatku procentują się.

Pocztowa kasa oszczędności wprowadza obecnie u siebie również dział kupna i sprzedaży papierów procentowych.

Ważna to wiadomość zwłaszcza dla mieszkańców prowincji.

Niejedną, gdzieś, daleko od większych miast zamieszkałą nie kupuje walorów, trzyma kapitały w gotówce dlatego tylko, że papierów procentowych nabyć na miejscu nie może.

Jechać po nie do Warszawy nie opłaci się, podróż za drogo kosztuje. Na miejscu nikt papierów niema, a jeżeli znajdzie się czasami sprzedawca, to stawia przy transakcji często fantastyczne żądania.

Pocztowa kasa oszczędności te trudności usuwa. W każdym urzędzie pocztowym klienci kasy będą mogli zamawiać papiery procentowe, które kupione będą w Warszawie po kursie giełdowym z doliczeniem jedynie efektywnych kosztów. Nabytych papierów można nawet nie przewozić na miejsce zamieszkania ich właściciela — mogą one pozostać w Warszawie na przechowaniu w pocztowej kasie oszczędności. Ich właściciel nie potrzebuje się nawet troszczyć o to, czy papiery te nie zostały wylosowane i czy kupony są zrealizowane w terminie. I tu czynności skutecznia za niego pocztowa kasa oszczędności, która jest instytucją państwową i ma na celu ochronę obywateli od wyzysku i dopomożenie im do prawidłowego załatwiania spraw pieniężnych.

Sytuacja na Ukrainie.

Czesko-słowackie biuro prasowe donosi:

Pewien oficer ukraińskiego sztabu generalnego nakreślił wobec zastępcy ukraińskiego biura prasowego sytuację na Ukrainie jak następuje: Przeciwi bolszewikom na Ukrainie walczą nie tylko wojska regularna, ale także gromady powstańców złożonych głównie z wieśniaków. Jądro tej armji stanowi armja generała Petlury, która atakuje bolszewików na zachód i na wschód od Kamieńca Podolskiego i Płoskirowa. Na południe od linii Odessa—Mikołajów—Chersoń operuje armja Grigorjewą w sile 45 tysięcy żołnierzy. W okolicy Kijowa znajduje się armja Karnelina w sile 10 tysięcy żołnierzy, w okolicy Radomyśla armja Łomczarza. Armja generała Protasza obsadziła całą gubernję czernichowską, z wyjątkiem samego Czernichowa. Ponadto niepokoją bolszewików gromady powstańców, z których najsilniejsza jest gromada, gromadzona przez atamana Zielonego. W dalszym ciągu oficer skarżył się na polaków, twierdząc, że w chwili kiedy armja ukraińska rozpoczęła generalny atak na bolszewików (?) rozpoczęła się ofenzywa polska tak, że ukraińcy musieli odciągnąć

swój swoje siły z frontu bolszewickiego. Upadek władzy bolszewickiej na Krymie można się spodziewać każdej chwili.

Skandal z traktatem.

Wilson zawiadomił komisję do spraw zagranicznych senatu w Waszyngtonie, że ponlewał traktat pokojowy teraz właśnie jest przedmiotem rokowań i może jeszcze uleść zmianie, niemożliwym właściwie jest ogłaszać go. Honor wymaga od Wilsona, by działał w tej mierze tak jak przedstawiciele innych mocarstw i nikt nie ma prawa posiadania lub podawania do wiadomości angielskiego tekstu traktatu. Wilson prosi, aby senat przeprowadził surowe śledztwo, w jaki sposób egzemplarz traktatu dostał się do rąk nowojorczyków, mających w tem specjalny interes. Komisja spraw zagranicznych wyznaczyła senatora Polka do zapytania oto bankierów, którzy mieli wiadomość o traktacie pokojowym. Senator Boral złożył w senacie egzemplarz traktatu, dostarczony przez pewnego dziennikarza, i wbrew oporu demokratów odczytał go w senacie, który postanowił kazać go wydrukować, jako dokument publiczny.

Ofiary.

Na Polski Skarb Narodowy

Za przekroczenie przepisów w elektrowni 50. — Zebrane na przedstawieniu amatorskim przy ul. Srebrzyńskiej 7 mk. 25 mied. — Icek Fajn złożył mk. 100 tytułem kary za przekroczenie przepisów kolejowych na dworcu. — W sprawie kar. kanc. nr. 320-19 sądu pokoju składa mk. 20. — Z otrzymanych lapówek posterunkowego Chrostowskiego od A. Badnarek mk. 10 kapraia Łuszczyckiego od G. Najmana 125 mk., posterunkowego Gajzlera od A. Mospinek 7,50 mk., posterunkowego Gajzlera od P. Gralewskiego mk. 12,50. — J. Leizerowicz złożył mk. 25 za przewożenia towarów bez przepustki. — Z funduszów b. milicji w Rokietu pozostało mk. 52 fen. 50. — Dzieci polskiej szkoły miejskiej nr. 63 złożyły 15 mk. — Dzieci polskiej szkoły powszechnej w Aleksandrowie pod Łodzią złożyły 3 1/2 funta miedzi, mosiądzu i srebr. — Nauczyciel tejże szkoły A. Wleczorek złożył 1 rb. sbr., 2 mk. niklem i 1 rb. 45 kop. miedzią. — J. Janicki kościółek miedziany. — Małżonkowie A. i B. Wleczorkowie złożyli 2 złote obrączki ślubne. — Z. Wleczorkówna 1 złoty pierścionek.

Na żołnierza polskiego.

Dobrowolna składka urzędników Składu Głównego i Warsztatów Reperacyjnych Min. Poczt i Telegrafów w Łodzi za czas od 16 do 30 kwietnia 1919 r.: S. Wysocki 6 mk. — P. Gertner 3 mk. 75 fen. — Z. Czerwiński 2 mk. 50 fen. — Mich. Frankowski 2 mk. 25 fen. — Cz. Kozłowska 2 mk. 25 fen. — A. Plotrowiak 2 mk. 50 fen. — J. Jankowska 1 mk. 75 fen. — Z. Kozłowski 5 mk. 75 fen. — G. Wajs 2 mk. 50 fen. — J. Cywiński 2 mk. 25 fen. — A. Sikorski 2 mk. 25 fen. — M. Baranowska 2 mk. — Z. Hibner 1 mk. 75 fen. — W. Modrygajło 1 mk. 75 fen. — J. Hart 3 mk. 75 fen. — Z. Podolski 2 mk. 50 fen. — St. Bubas 2 mk. 50 fen. — J. Jędrzejewski 2 mk. 50 fen. — J. Zieliński 2 mk. 25 fen. — J. Skubała 2 mk. — fen. — S. Plackowa 1 mk. 75 fen. — H. Wajs 1 mk. 75 fen. — R. Skalecki 3 mk. 75 fen. — W. Grygel 2 mk. 75 fen. — L. Kulpiński 2 mk. 75 fen. — J. Lachalik 2 mk. — R. Milkier 3 mk. 75 fen. — L. Grzybiński 3 mk. — A. Lenarczyk 2 mk. 25 fen. — O. Koiszew 2 mk. — E. Kozłowska 2 mk. — Mik. Pegza 3 mk. — W. Grentza 3 mk. — M. Malinowski 3 mk. — Z. Poznańska 2 mk. — M. Hart 2 mk. — S. Gajewski 1 mk. 80 fen. — S. Olżyński 90 fen. — J. Góralski 1 mk. 80 fen. — Razem 98 mk.

Na polskie tow. teatralne.

Z elektrowni łódzkiej mk. 50.

Na ofiary wybuchu w Orłowej.

Ku uczczeniu śp. Wandy z Tyszerów Raprehałowej w rocznicę śmierci składają A. Kwiatkowski marrek 15.

REKLAMA

JEST TYLKO WTEDY ZWIERCIADŁEM KULTURY, SZTUKI I WIEDZY, JEŚLI GŁOSI PRAWDĘ, STOSUJĄC :: :: ŚRODKI ETYCZNE. :: ::

Skuteczną, oszczędną i pomysłową reklamę ZAPEWNIĆ MOŻE JEDYNI

BIURO REKLAMY ALEKSANDRA GERSDORFA

Łódź, Piotrkowska 84, Tel. 94.

(Oddz. Polsk. Biura Rekl. Prasowej). 1026 3

Sprzedaz resztek

wolnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych

MARJA MAJER, Piotrkowska 90

lewa oficyna, I piętro. 1132 1

TYTONIU

roszada (flance) odmiany mieszane do sprzedania w opakowaniach nasion L. Jasińskiego w Łodzi, Andrzeja 10 i w Łęczycy.

Ogólne Zebranie

T-wa Warszawskich Cyklistów w Łodzi

odbędzie się we Wtorek, dnia 17 czerwca r. b. punktualnie o godz. 7 wieczorem. Prawomocne bez względu na ilość obecnych Zebranie odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Pietrkowskiej № 174.

Z poważaniem

ZARZĄD.

1137 1

Czarniecka Góra.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiosny od st. Niektań, na linii Kozłuski — Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Żywność, obfita i smaczna kuchnia. Dietetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwaso-węglowe, elechocińskie i wszelkie mineralne, elektryzacja. Ordynuje dr. W. Smoleński. Mieszkania dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reuniony, wycieczki i zabawy. Informacji udziela dr. W. Smoleński, ul. Andrzeja № 5. Adres: Czarniecka Góra, p. Niektań. 895 1

Sala Koncertowa, Dzielna 18.

W poniedziałek, dn. 16 b. m. odbędzie się po raz pierwszy w Polsce

KONCERT Ignacego

Biłety do nabycia w cukierni Gostomskiego (róg Paśaż Majera i Piotrkowskiej) codziennie od g. 11—2 i 5—7. 1079 n 1

MANNA (pierwszy tenor opery Lwowskiej)

Program obejmuje arje: Meyerbeera, Verdi'ego, Galla, Wagnera, Paderewskiego, Zelenkiego, Halevy'ego, Bizeta, Masenetta i t. d. Akompanjament: Dyr. Th. Ryder.

Dr. Feliks Skusiewicz

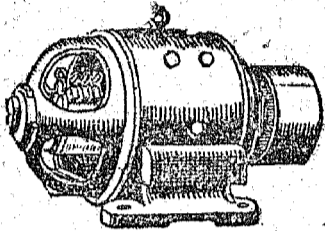
ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano. 9—10

Knapik, Szenberger i S-ka

Łódź, Przejazd № 6.

BIURO ELEKTROTECHNICZNE oraz WARSZTATY REPARACYJNE.



Instalacja elektrycznego oświetlenia i siły. Reparacja elektrycznych dynamomaszyn i motorów. Budowa kolektorów i zapasowych części do dynamomaszyn i motorów. Skład materiałów instalacyjnych. Wykonanie piorunochronów, telefonów i dzwonek, reparaacja elektrycznych aparatów kuchennych oraz badanie istniejących instalacji.

Reparacje wykonywane są szybko i po przystępnych cenach. Biuro Reklamy A. Gersdorfa. 1097n3

Placę najwyższe ceny
za brylanty, perły i złoto egz. od 1900 r.
ZAKŁAD JUBILERSKI
F. DĘBOWSKIEGO, Piotrkowska 186.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
11—12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
1—12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
1—1	chor. wewnętrzne i dziecięce (pluc i serca)	"	dr. Osiecki
1—1	chor. kobiece i chirurg.	"	dr. Artyfikiewicz
1—2	chor. skórne i wener.	"	dr. Skusiewicz
9—6	choroby nerwowe	środa i piątek	dr. Mittelstaedt
9—6	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	dr. Marx
9—6	choroby oczu	"	dr. Michalski
9—6	choroby skórne i wener.	"	dr. Stawowoznyk
9—6	chor. wewnętrzne i dziecięce	"	dr. Jokiel
9—6	choroby chirurgiczne	"	dr. Goldberg
9—6	uszu, gardła i nosa	"	dr. Goldberg
9—6	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	dr. Goldenberg

1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 638 0

Dr. Brzozowski

powrócił.

Piotrkowska 55.

1085 5

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.

Telefon № 189.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 136—0

Pensjonat

KRYNICA „Naleczówka“

D-rowskiej A. WĄSOWICZOWEJ

otwarty od 15 maja.

808—3

Poszukiwany Handlowiec

obeznany z fabryczn. kotłami, obmurów, kotłów, izolacyjnymi robotami etc.

Wynagrodzenie wysokie, możliwy nawet udział w zyskach. Oferty z życiorysem upr. się składać do 1102 i

Biura Informacyjno-Handlowego Aleksandra Gersdorfa, Piotrkowska 84 dla „Praca“.

Kupię drut

gruby

stary, średnicy 2 do 7 mm.

Oferty w „Rozwoju“ pod „Alfa“.

976 0

Po powrocie z Rosji otworzyłem

ZAKŁAD MALARSKI

i pragnąc zdobyć sobie względy Sz. Klienteli dobrą i akurata robotą — wykonuję wszelkie

ROBOTY KLEJOWE, OLEJNE

SZYLDY i t. p.

po cenach najniższych.

S. Kupiecki, Piotrkowska 10.

(warszawianin). 1108:1

„POLONIA“

Pasta do obuwia

L. Zawadzkiego

powożownie uznana za najlepszą

Ządać wszędzie. 1014 11

Główna sprzedaż

Łódź, ul. Przejazd 16.

Biuro Reklamy Gersdorfa.

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z decyzją komisji Ministerstwa Poczt i Telegrafów i Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 4 czerwca 1919 r. odbędzie się w Składzie Głównym i Warsztatach Reparatywnych Ministerstwa Poczt i Telegrafów w Widzewie pod Łodzią (Niciarnia)

LICYTACJA PUBLICZNA

in plus na sprzedaż:

- około 1500 szt. baniek blaszanych nowych, polakierowanych o pojemności około 10 litrów, począwszy od sumy mk. 10.— za sztukę,
- około 3000 szt. baniek blaszanych nowych, polakierowanych o pojemności około 6 litrów, począwszy od sumy Mk. 7.— za sztukę,
- około 600 szt. baniek blaszanych starych, o pojemności około 18 litrów, począwszy od sumy Mk. 4.— za sztukę,
- około 473,000 metrów kabla miedzianego w drucianym pancerzu, różnych wymiarów 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 żyłowego, począwszy od sumy Mk. 1.50 fen. za metr.

Licytacja odbędzie się

w dniu 24 czerwca 1919 r.

o godz. 9-oj rano

w biurze Składu Głównego i Warsztatów Reparatywnych Ministerstwa Poczt i Telegrafów w WIDZEWIE pod Łodzią.

Materiały powyższe można obejrzeć na miejscu w Niciarni w Widzewie pod Łodzią od dnia 16 do 24 czerwca w godzinach biurowych i tamże można otrzymać warunki licytacji.

Reflektanci na kupno winni przed rozpoczęciem licytacji złożyć w Polskiej Kasie Krajowej w Łodzi na rachunek Składu Głównego i Warsztatów Reparatywnych wadium w sumie na banki Mk. 3000.—, na kable Mk. 50000.—

Zarządzający Składem Głównym i Warsztatami Reparatywnymi Min. Poczt i Telegrafów w Łodzi.

1104:4

SMOŁĘ GAZOWĄ 772 8

do smołowania dachów, PAPIE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w WYBOROWYM GATUNKU

Jan Maciński

Przedsiębiorstwo robót dekarzskich i asfaltowych
Łódź, Senatorska № 18, róg Słowiańskiej.

Swierzbę i swędzenie skóry

usuwa szybko i radykalnie najdłużej w ciągu 5 dni

KREM „MUKUNA“

Najdogodniejszy w użyciu ze wszystkich dotychczas stosowanych środków, ponieważ

- 1) nie plami białizny — posiadają kolor masła,
- 2) nie oblepia się po oleje — nie zawierają części stałych,
- 3) wchłania się całkowicie w skórę, — stosując takowy podobnie jak glicerynę,
- 4) jest bardzo ekonomizny — mając za podstawę sam tłuszcz, daje możliwość małą ilością natrzeć dużą przestrzeń ciała,
- 5) posiada miły zapach.

Leżąc szybko i pewnie jest tanim. Wyrób apteki J. Werocego, ul. Bednarska róg Furmańskiej. Cena 7 m. 50 fen. 839—10 ZADAĆ WSZĘDZIE. Skład na Łódź, Lubczyński, Lutomska 21.

SMOŁA gazowa
OLEJE maszynowe i cylindrowe,
Smary do wozów,
Olej gazowy (do motorów zamiast ropy).
Z. Mittelstaedt i S-ka
722 11. Łódź, Przejazd 42/44.

Pierwszorządny krawiec wojskowy

Sz. Wexler Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie roboty, oraz dostawy dla wojska z własnego jak również powierzonych materiałów. Specjalny oddział robót dla straży ogniowej. Przyjmuje się także różne przeróbki. 1077n1

Polidne wykonanie! Skład różnych przyborów wojskowych

Magazyn obuwia
T. OBREBSKIEGO
(istnieje od r. 1894) 1091 1
przeniesiony na ul. Piotrkowską 115
poleca znane z dobroci i solidnego wykonania OBUWIE (również asortymentowe). Specjalność: buty dla wojskowych.
Ceny zniżone.

SWIERZBELECZKA leczy **SKABIODERMA** **MOTOR.** 1088 5

Zawiadomienie.

W niedzielę, dnia 15 czerwca r. b. o godz. 2 p. p. w sali fabrycznej L. Geyera, Piotrkowska 301, odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

członków Polskiego Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Włóknistego

„PRAGA“.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Sprawozdanie ogólne, kasowe, Sekcji bibliotecznej, 3) Zatwierdzenie bilansu, 4) Uchwalenie budżetu na rok 1919, 5) Podniesienie składek członkowskich, 6) Składnica związkowa, 7) Wybór zarządu i Komisji Rewizyjnej, 8) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie uprasza **ZARZĄD.**
UWAGA: Zebranie, jako zwołane w drugim terminie, odbędzie się bez względu na ilość przybyłych członków. 1114 1



**BIELIZNA,
 KRAWATY,
 REKAWICZKI,
 PONCZOCHY,
 M. Kołodziejski
 ANDRZEJA 5.**

Kinema „Corso“ Zielona
 Nr 2

Uwaga! Uwaga! Uwaga!

Dyrekcja powyższego kinematografu podaje do wiadomości, iż od Wtorku dnia 17-go Czerwca r. b. demonstrowane będzie największe w świecie francuskie arcydzieło firmy: **PATHE Frères w Paryżu p. t.**

Bestja Berlina

(Kaizer Wilhelm).

Żaden Polak nie powinien przepuścić niezwykłej okazji zobaczenia Krwawego Kaizera w jego ohydnej postaci. 1130 1

Szczegóły nastąpią!

DACHY PAPOWE pokrywa, smołuje i reparable
Przedsiębiorstwo Robót Dekarskich
Józef Kermer (maister sochowy)
 Łódź, ul. Radwańska 44.
 Biuro Reklamy Gersdorfa.

Ważne dla krawczyń!
Fabryka do Tambarowania
IZAK BER, Południowa Nr 6.
 Wykonanie najnowszych fasonów: ażur, sznurki, 2-igłowe sznurki, ręczne roboty i t. d. 1078-1

Prania bluzek

i robót ręcznych używają wszędzie. **Struzki zółcior** **zdań wszędzie.** 1129 2

B. ważne dla każdej kwierni, każdej restauracji, każdego posiadacza telefonu!

Spis abonentów TELEFONICZNYCH
 wyszedł nakładem biura **A. GERSDORFA,** Piotrkowska 84.
 Do nabycia tamże. 1047 2

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

A. A. A. A. A. Kupuję wózek sportowe, dziecinne oraz wszelką bieliznę. Płacę najwyższe ceny. Sklep komisowy Wł. Wojciechowicza, Piotrkowska 160, 1/2 Główna. 5430—nr35

A. A. Lombardowe kwity, garniany, brylanty, biżuterję kupuję. Płacę najwyższe ceny. Dzielna 1 m. 7, front 1 piętro. 5517—sn1

C zcionki stare, zużyte kupuje **Administracja „Rozwoju“.** 959—0

Kupię dom z ogródkiem lub plac. **Wiadomość: Sienkiewicza 29 m. 10. Obłądy od 1/2—2.** 3513—n1

Kupię prasę (sztancę) do wyciskania mydeł. **Zarawska 77, Kłoczkowski.** 5291—n1

Sprzedaj:

A. A. A. A. A. Obrączek ślubnych, zegarków, nie kupuj, aż się przekonasz, że najtaniej kupię można Brzezińska 10, 1 piętro, Jan Placek. Duży wybór. Różne fasony. 5445—10

A. A. A. A. Bacność Resztki najtaniej, bo w mieszkaniu prywatnym. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno, szewioty, jedwabie, muslin de lin, etaminy, batysty, krepony, chustki, barchany, cajtgi, Kilińskiego 40 (Widzewska) front 11 piętro m. 10, wejście z prawa. 2890—nr3

A. A. A. A. Meble najtaniej w dużym wyborze, nowe i używane, oraz łózka metalowe, wanny i biurowe meble poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 118, 1 piętro. 5070—4

A. A. R daje H. Srebrenik w Łodzi Piotrkowska 54, 2 piętro, front. Lokiet towaru na ubrania uczniowskie i skautowskie od 50 m. Lokiet tow. na Męskie „35”
 „na Dziecinne „14”
 „na Spodnie „20”
 „na Kamizelki szt. „25”
 „na Palta „28”
 „na Suknie i kostj. „15”
 „na Bluzki i spód. „8”
 Alpagi i cajtgi dubeltowy „20”
 Szewioty „17”
 Chustki „18”
H. Srebrenik, 2 p. front. 2303—cn10

A. A. Meble sprzedaję: szafy, łózka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownię oraz pianino. **Piotrkowska 108, Przędzieckl.** 5183—1

AIAI Meble różne wyprzedam: Łózka, materace, szafy, bielizniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, umywalkę, garnitur mebli salonowy, kapy pluszowe, gramofon. **Piotrkowska 261 m. 4 front.** 3518—7

A. Meble z kilku pokoi, kasę ogniotrwałą sprzedam. **Piotrkowska 189—9.** 5362—2

A. Łózka, szafy, bielizniarkę, kredens, stół, krzesła, otomanę, tremo, salon sprzedam. **Karola 8—14, lewa oficyna 1-sze piętro.** 5249—1

A) Łózka, materace, szafy, otomany, biurko, lustra, stół, krzesła, komoda sprzedam tanie **Piotrkowska 223—3 1 p. front.** 5522—1

B ryczki najnowszych fasonów do sprzedania. **Ceglina 62.** 2020—n5

Cukiernia do sprzedania z bilardem. **Piotrkowska 181.** 5449—5

Do sprzedania: gazowy aparat opalantowy, do tworzenia gazu z karbidu, temże aparatem można szwajać żelazo; pralka mechaniczna i magiel mała do przerwienia. Oglądać można codziennie od 10—1 w poł. Piotrkowska 143, lewa oficyna, Kur. 3183—ncn1

Do sprzedania solidne urządzenie sklepowe, dywany, szafa i inne rzeczy. Składowa Nr 10 m. 16. 3500—

Frak sprzedam. **Orla 9—16, o godz. 1—3 po poł.** 3360—

JAN HENDZELEWSKI
 Główna 24. :: ŁÓDŹ :: Główna 24.
Skład win, wódek, likierów, delikatesów, owoców, towarów kolonialnych i wyrobów tabaczkowych oraz — — —
Fabryka cukierków i palarnia kawy
 — naturalnej i zbożowej. —
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna:
**Cukierków, Kawy mielonej „MIESZANKI”,
 Pieprzu i Cynamonu.**
 — CENY UMIARKOWANE. — 1151-1

Sala zajęć dla Kobiet
APOLONII KOPYDŁOWSKIEJ
 Łódź, Piotrkowskiej 154.
 Nauka kroju, szycia, fasonowania i modelowania oraz robót ręcznych za opłatą marek 10 miesięcznie. Uczennice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 1124 1

Do nabycia we wszystkich księgarniach
GORZELNICTWO
 cena mk. 4.40 z przesyłką pocztową Mk. 5.—
Wyrób mydła
 cena M. 8.30 z przes. poczt. M. 9.50.
 Nakład L. Fiszera w Łodzi, Piotrkowska 47. 1121:3

Potrzebni są do Farbiarni i pralni chemicznej zawodowy

Prac i Krawiec
 umiejący dobrze odprasowywać męską garderobę.
 Reflektanci proszeni są nadsyłać oferty z wymienieniem warunków pod adr. Wacława Labędzkiego w Lublinie, ul. Sw. Duska, Nr 18. 1113:3

Kupuję srebrne RUBLE
 Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 675 0

Dwa pokoje z kuchnią
 z gazowym oświetleniem do wynajęcia zaraz.
 Wiadomość w Rozwoju. 1073-1

Kupię dom murowany na rozbiórkę
 Oferty z podaniem ulicy oraz wielkości domu w Rozwoju pod „Cegla”. 968—1

Oszczerstwo
 rzuczone przez pp. Wadzyńskich, jakoby brat od nich paskarskie ceny, wyjaśni Sąd honorowy, na jaki, przypuszczam, iż pp. Wadzyńscy się zgodzą; dlatego to proszę o 3-ch arbitrów z ich strony (zgadzam się na mniej, jeżeli tak im wygodniej) i zawiadomienie mnie piśmiennie przez p. Glińskiego (Łódź, Sienkiewicza 34) lub też listem poleconym wprost do mnie, o terminie, jaki obierają sobie dla osądzenia tej sprawy. Zaś, jeżeli do 22-VI r. b. nie odbędzie się ta sprawa z winy pp. Wadzyńskich, to sprawę skieruję do Sądu Państwowego za należność, przypadającą mi, stosownie do ogł. w „Rozwoju” z dn. 13-VI r. b. wraz z kosztami, za dzierżawę poczekalni i o ukaranie oszczerstwa w ogł. w „Rozwoju” z dn. 14-VI Dzielna 1 m. 7, front 1 piętro. 5517—sn1

Nałęczów Zakład leczniczy, cały rok otwarty. Źródło szczytowej żelazistej radioaktywne.
 Kąpiele kwasowęglowe, ciechocińskie, igliwiowe, żelaziste, błotne, słoneczne i elektryzacja. Choroby wewnętrzne i nerwowe, Kuchnia dietetyczna, Pociąg z Warszawy o g. 10.45 rano. Informacje w biurze architekta **S. Grochowicza, Mokotowska 45, w Warszawie, od 3—5 po poł.** 1115n3 Dyrektor **Dr. Gliński.**

SKÓRY z GARBARNI **Teodora Karsza Jr.** w ŁÓDZI, na:
Zelówki damskie od Mk. 5.— za parę
„ męskie „ 15.— „ „
 oraz skóry na podeszwy, branzle, obcasy, cała skóry, boki i karki
 poleca: 1135—3
Skład Skór W. HERBSTA. Łódź, Sienkiewicza 4.

